



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 136 (1884), 1 października 2019 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Patrycja Sasnal • Rafał Tarnogórski
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)
Sebastian Płóciennik • Justyna Szczudlik • Daniel Szeligowski • Jolanta Szymańska
Marcin Terlikowski • Karol Wasilewski • Szymon Zaręba • Tomasz Żornaczuk

Rosyjskie ćwiczenia wojskowe w 2019 r.

Anna Maria Dyner

Ćwiczenia „Centrum” oraz „Tarcza Związku” były największymi tegorocznymi testami gotowości bojowej rosyjskiej armii. Celem było też sprawdzenie stanu współpracy z innymi państwami. Ich niemal równoczesne przeprowadzenie potwierdziło, że rosyjskie siły zbrojne są w stanie działać na dwóch kierunkach strategicznych (frontach). Natomiast przebieg manewrów pokazuje rosnący konwencjonalny potencjał wojskowy Rosji, co będzie coraz większym wyzwaniem dla NATO postrzeganego jako jej główny przeciwnik.

W Rosji na cały 2019 r. zaplanowano ok. 4 tys. ćwiczeń wojskowych o różnej wielkości i charakterze. Największe odbyły się tradycyjnie na zakończenie letniego sezonu poligonowego – w tym roku były to „Centrum” w Centralnym Okręgu Wojskowym i „Tarcza Związku” w Zachodnim OW. W porównaniu z podobnymi działaniami z 2015 r. (manewry w poszczególnych OW odbywają się co cztery lata) wzięło w nich udział więcej żołnierzy, a w czasie ich trwania rosyjskie SZ prowadziły też ćwiczenia w Arktyce.

Schematy działań i podobieństwo założeń manewrów „Centrum 2019” i „Zachód 2017” świadczą o tym, że rosyjscy wojskowi za jedno największych zagrożeń militarnych uznają powstanie silnego quasi-państwowego ośrodka, dysponującego znacznymi środkami finansowymi, zdolnego do zdestabilizowania sytuacji w Rosji lub jej bliskim sąsiedztwie.

Ćwiczenia „Centrum”. Ćwiczenia „Centrum 2019” odbyły się w dniach 16–21 września i wg danych Ministerstwa Obrony FR wzięło w nich udział 128 tys. żołnierzy (głównie z Południowego i Wschodniego OW), 20 tys. jednostek sprzętu, w tym 600 samolotów i śmigłowców, drony i 15 okrętów. Wykorzystano systemy obrony powietrznej S-300 i S-400 oraz systemy rakietowe Iskander. W „Centrum 2019” uczestniczyli żołnierze z państw Szanghajskiej Organizacji Współpracy (SOW) – Kazachstanu, Kirgistanu, Tadżykistanu oraz Chin (największy kontyngent – 1,6 tys. żołnierzy), Uzbekistanu, Indii i Pakistanu; trzy pierwsze należą również do Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (OUBZ).

Scenariusz ćwiczeń zakładał, że w południowo-wschodniej Rosji powstaje terrorystyczne państwo islamistyczne. Atakuje ono kraje sąsiednie, wykorzystując m.in. rakiety balistyczne i manewrujące. Koncepcja przypominała więc walkę z tzw. Państwem Islamskim w Syrii. Jednak w odróżnieniu od operacji syryjskiej siły zbrojne (SZ) FR w manewrach wykorzystwały na dużą skalę komponent lądowy. Przećwiczone też desant na szczeblu jednostki taktycznej (pułk) wraz z wyposażeniem. Tym samym Rosjanie próbowali połączyć działania antyterrorystyczne z możliwością przeprowadzenia operacji przeciwko konkretnemu państwu.

Manewry odbyły się na ośmiu rosyjskich poligonach, w tym na trzech w europejskiej części państwa. Na tych ostatnich, wg oficjalnych danych, ćwiczyło 12 950 żołnierzy oraz wykorzystano 250 czołgów i 450 wozów bojowych. Dzięki temu wybiegowi Rosja uniknęła konieczności zaproszenia obserwatorów, ograniczając dostęp do informacji o przebiegu działań do źródeł własnych i wywiadowczych. Zgodnie bowiem z art. 47.4 dokumentu wiedeńskiego o ośrodkach budowy zaufania i bezpieczeństwa ćwiczenia byłyby objęte obowiązkową obserwacją, gdyby uczestniczyło w nich powyżej 13 tys. żołnierzy lub wykorzystano by 300 czołgów bądź 500 wozów bojowych. Manewry „Centrum” odbyły się też na

poligonach państw OUBZ – Kazachstanu, Kirgistanu i Tadżykistanu i zostały przeprowadzone zamiast innych regularnych ćwiczeń tej organizacji.

Manewry w Zachodnim Okręgu Wojskowym. W dniach 1–9 sierpnia na Morzu Bałtyckim przeprowadzone zostały manewry „Tarcza oceaniczna 2019”. Wzięło w nich udział 10 tys. żołnierzy, 69 okrętów, w tym jednostek zabezpieczenia i kutrów, 58 samolotów. Ich skala i charakter (oraz deklaracje rosyjskich wojskowych i polityków) pokazują, jak ważny dla Rosji jest ten akwen – nadal traktowany jako okno na świat i morska droga handlowa do Europy oraz teren rywalizacji z NATO.

Największymi tegorocznymi manewrami w ZOW były jednak wspólne ćwiczenia Rosji i Białorusi „Tarcza Związku”, które odbyły się w dniach 13–19 września na rosyjskim poligonie Mulino (obwód niżnienowogrodzki). Wzięło w nich udział 8 tys. żołnierzy z Rosji i 4 tys. z Białorusi – znów niewiele poniżej limitów dokumentu wiedeńskiego. W trakcie tych działań użyto ok. 950 sztuk sprzętu wojskowego (w tym 230 czołgów, 240 systemów artyleryjskich i 70 samolotów).

Zgodnie ze scenariuszem SZ obu państw walczyły z nielegalnymi formacjami zbrojnymi atakującymi teren Państwa Związkowego Białorusi i Rosji (PZ) oraz z zagrożeniami hybrydowymi. Testowano też utrzymanie łączności w warunkach ataku radioelektronicznego. Celem ćwiczeń było sprawdzenie możliwości użycia Regionalnego Zgrupowania Wojsk Białorusi i Rosji w celu zabezpieczenia militarnego i ochrony granic PZ. W działaniach udział wzięły oddziały pancerne i zmechanizowane, wojska desantowe, siły operacji specjalnych, jednostki zabezpieczenia tyłowego.

Manewry potwierdziły niemal całkowite zintegrowanie sprzętowe oraz ujednoczenie systemu dowodzenia w armiach obu państw. Przygotowania do „Tarczy” trwały co najmniej od marca, a ćwiczenia były zwieńczeniem dwuletniego okresu szkolenia Regionalnego Zgrupowania Wojsk Rosji i Białorusi.

Działania na północy i południu. Równoległe z działaniami prowadzonymi w COW i ZOW ćwiczenia o dużej skali odbywały się również w Południowym OW i na północy Rosji.

W POW na przełomie sierpnia i września w działaniach na 12 poligonach, w tym na Krymie, wzięło udział ponad 8 tys. żołnierzy. Wykorzystano 2,5 tys. sztuk sprzętu, w tym 30 samolotów, 60 śmigłowców, ponad 100 czołgów oraz okręty Floty Czarnomorskiej i Floty Kaspijskiej. Celem było sprawdzenie zdolności poszczególnych rodzajów SZ do współdziałania w obronie południowych granic Rosji.

Natomiast w czasie trwania manewrów „Centrum” i „Tarcza Związku” w obwodzie murmańskim 2 tys. żołnierzy Floty Północnej ćwiczyło m.in. działania wywiadowcze oraz precyzyjny ostrzał artyleryjski z wykorzystaniem dronów (użyto ok. 400 sztuk sprzętu, w tym samolotów i czołgów). Jednocześnie działania na Morzu Barentsa prowadziły okręty, ćwicząc ostrzał artyleryjski oraz zwalczanie okrętów podwodnych.

Wnioski i perspektywy. Choć w trakcie największych tegorocznych ćwiczeń rosyjska armia nie przetestowała ani nowych rozwiązań, ani nowego uzbrojenia, to przeprowadzenie manewrów o tak dużej skali w kolejnym roku z rzędu świadczy o tym, że reforma rosyjskich SZ postępuje. Oznacza też, że Rosja sprawdza gotowość swoich SZ do udziału w pełnoskalowym zbrojnym konflikcie konwencjonalnym, co było jednym z celów zmian.

Tegoroczne ćwiczenia pokazują, że potencjał armii znacząco wzrósł i dysponuje ona zdolnościami mobilizacyjnymi oraz wystarczającą ilością uzbrojenia, które może przekierować w dowolne miejsce kraju. Wskazuje to, że SZ FR są zdolne do prowadzenia jednoczesnych operacji wojskowych różnego typu na co najmniej dwóch kierunkach strategicznych. Tym samym w przypadku konwencjonalnego konfliktu zbrojnego Rosja nie będzie zmuszona do szybkiej eskalacji do poziomu konfliktu jądrowego. Może natomiast dążyć do eskalacji horyzontalnej. Oznacza to, że rosnące konwencjonalne zdolności bojowe Rosji będą coraz większym wyzwaniem dla członków NATO i ich sojuszników, co powinno zostać uwzględnione w planowaniu obronnym Sojuszu.

Rosja udowodniła też, że mimo zaangażowania znaczących liczebnie zgrupowań wojskowych w innych częściach państwa dysponuje wystarczającymi możliwościami, aby chronić swoje interesy w Arktyce, której strategiczne znaczenie, również dla członków NATO, będzie rosło.

Manewry po raz kolejny pokazały też, że rosyjskie dowództwo istotną wagę przywiązuje do towarzyszącej im oprawy medialnej i propagandowej. Jest ona traktowana jako część wojny informacyjnej skierowanej zarówno do społeczności międzynarodowej, jak i na potrzeby wewnętrzne (co jest jednym z ważniejszych elementów konsolidacji społecznej).

Ćwiczenia miały po raz kolejny sprawdzić możliwości współdziałania z innymi państwami – Białorusią na zachodnim kierunku strategicznym oraz członkami OUBZ i SOW na południowo-wschodnim. Udział państw SOW, w tym po raz pierwszy skonfliktowanych Indii (jednego z największych odbiorców rosyjskiego uzbrojenia) i Pakistanu (dla którego jest to nowy element polityki zagranicznej), pokazuje, że dla Chin i Rosji organizacja ta może przestać pełnić funkcję jedynie forum kooperacji gospodarczej i politycznej. Poprzez organizowanie ćwiczeń z innymi państwami i kontynuację szeroko zakrojonej współpracy z Chinami Rosja chciała też udowodnić, że ma partnerów mogących zapewnić jej wsparcie militarne i nie jest izolowana na arenie międzynarodowej.